

Łódź.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

10z. z dod. list. 5.00 gr

Dla rob. 4.00 gr

Wnosz. do domu 20 gr

Z przes. poczt.

Mia. z dod. list. 5.50 gr

Pozna torzizę egz. 27 gr

Należytość pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXXII r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konta P.K.O. (594,

Red. przyjmuje (i 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek, 25-go marca

№ 83

„JESTEM POETA“

Obywatele, wzorujcie się na Radomiu

(Zamiast tworzyć z mdłych rymów obrzydliwą zupę, chcesz Dziadkowi pochlebić... zgaś lampę...

„Poczę”

Niewielu zapewne wtajemniczonych wie, że w Poznaniu wychodzi, a to od lat 9—ciu zgórą, piśmko wcale zresztą sympatyczne, o nazwie cokolwiek szumnej, mianowicie „Gazeta Powszechna” (zaiste). Mniej chyba jeszcze jest wtajemniczonych odnośnie wiekopomnego faktu, iż prastary Radom posiada swoje własne pismo, uchodzące skromnie za Ziemię Radomską. Oba wspomniane pisma nie do siebie nie miały i — bodajże dotąd nie mają, gdyż nawet konkurować z sobą nie są w stanie. Oba te organy, stojące pod względem bogactwa treści zaiste bardzo wysoko, zbliżył... 19 marca.

Dla kogo dzień św. Józefa był dotąd uroczystością w ścisłym znaczeniu obojętną, ten po przeczytaniu kilkunastu egzemplarzy pism różnych odłamów z dnia wspomnianego i szeregu następnych oświadczeń wobec istnej rewji służalstwa, pochlebstwa, najpowszedniejszego i nieomal że najpowszechniejszego lizuniństwa, oraz innych czcigodnych objawów tegoż autorkamentu.

Nie jest naszym celem obniżanie zasług marsz. Piłsudskiego. Poza niezaprzeczonym faktem, iż bardzo wiele zawdzięcza on szczęśliwym losom, przyznać trzeba, że jest to obecnie jedna z najwybitniejszych u nas jednostek. Kwestję oddziaływania tej jednostki na losy społeczeństwa pomińmy. Nie znamy jego intencji, nie znamy roli w wielu, bardzo wielu poczynaniach, które dokonywane są w jego imieniu. W odniesieniu do poczynañ tych zajmujemy stanowisko otwarte i szczere. Uważamy jednak, iż prawdziwej zasłudze u ludzi szczerze wdzięcznych i szczerze myślących (o ile wdzięczność wyrosła z podstaw realnych, istotnych) należy się pełne uznanie wyrażone po ludzku, uczciwie, bez stawiania na i ponad piedestał. Gromadne bicie w dzwon zakrawa na kierowanie się wyż. wymienionemi „przymiotami”, z dodatkiem głupoty (swoista kołowaczna), albo też traci... działaniem na rozkaz zgóry.

W zgodnym (jak na cechy narodowe

polskie aż nad podziw zgodnym) chórze entuzjastycznych superlatywów „imieninowych” przewinęło się kilka kwiatków, które doprawdy zasługują na odrobinę uwagi.

Oto jeden z nich:

Wspomniana na wstępie „Gazeta Powszechna” (hm?) rozpisuje się w numerze z 23 marca r. b. po słowach: „Dzień Imienin Pierwszego Marszałka Polski znów rozbrzmiał milionowem echem potężnem...” (kilka tych „ech;: zdążyliśmy bez szczególnej skwapliwości wyszukując i zamieścić) — pisze: „Z pośród wielu rymów i czci, wyjmujemy jedne, które zakwitły słowami poezji na łamach „Ziemi Radomskiej” (biedna ta „Ziemia;: P. R.). Pyta w nich poeta (?) nieprzyjaciół tego Wielkiego Polaka:

Mówicie więc, że zły, że gubi naród
że umiał swych najbliższych opłatać
[cią czarów... (rym? p. R.)

Że jest złym wodzem, że dumny, że nie wie
[sam, co czynić...

Jestem poetą i nie wiem, kto dobry, a kto
[go winić.

Ale jeżeli zły, to powiedzcie dlaczego
wszyscy i zewsząd jak orły zlatują się do
[niego

Jeśli chce naród zgubić, co dla mnie jest
[niejasnem,

czemu go stokroć razy zasłaniał sercem
własnem? (Huszt, Marmarosch Sziget, Ma-
[gdeburg P. R.)

Dlaczego nie tylko bliscy ale i ci zdaleka
drżąc salutują portret tego dziwnego czo-
[wieka?

Zły wódz, a wygrał sto bitew (?), zły wódz.
[a armja go kocha.

Gdy krzyknie — syn wznosi prawicę a mat.
[ka w zachwycie szlocha

Dumny a władzy nie chce — i niemoc
[czynu kryje.

a cała współczesność polska pod jego dy-
[ktandem żyje.

Komendancie, przelej krew naszą i po-
[depcz nasze słowa.

My wszyscy... ze Tobą... gotowi — jak
[pierwsza Kompanja kadrowa.

Nawet najmniej obeznany z „poezją” czytelnik zauważy bez trudu, że o bardziej bojowy wiersz trudno, w żadnym bowiem tak się wzajemnie rytmy, rymy, logika i naiwność wzajemnie między sobą nie tłuka.

Młodego (zapewne) autora, który — jak się zdaje — opuścił gdzieś cichaczem źle strzeżone mury domu warjatów, należałoby zapytać, do kogo odnosi swoje bezczelne a naiwne: „Mówicie więc” samo „święć” to okropnie inteligentny wyraz). Sądźmy, iż Marszałek wie chyba dość dobrze, „że nie wie sam, co czynić”, nie musi chyba wyczekiwać, aż mu to pierwszy, lepszy młodociany matoł w częstochowskim (gorszego rodzaju) „rymie” wypowie... z entuzjazmem. Że sam „poeta” nie wie, kto dobry, to już gorzej, jeśli bowiem nie wie, to po jakiego diabła mówi? A przytem domaga się bezczelnie wyjaśnień i to tak podłym wierszem, iż wątpimy, czy składający go zecerzy szarownej „Ziemi”, a następnie „Powszechniej”, nie dostali salopującego kręčka. „Drgawki przy salutowaniu przed portretem” zdają się niedowuznaczenie wskazywać, iż nieszczęsny „poeta” miewa halucynacje, co jest często symptomem nieuleczalności. Dlaczego „syn wznosi prawicę” — trudno nam zrozumieć, choć i my szlochamy (jakkolwiek nie w zachwycie) nad „poezją” i takim „poetą”. Co chce onże powiedzieć w „ukryciu niemocy czynu” nie tylko autor, ale zapewne żaden z p. t. redaktorów wyżej wymienionych dwu pism wyjaśnić by chyba nie umiał. Autorka — nieboże trzeźwieje pod koniec wiersza, prosząc o podeptanie słów „naszych”, co już nie było potrzebem, bowiem bez względu na stan jego umysłu człowiek winien tylko za siebie odpowiadać. Do onego „podeptania” przyłączyć możemy się chętnie. Ostatni brak tchu (i talentu) wyraził „poeta” w ostatnim wierszu trzema myślnikami i rytmem wręcz już oszalalym.

„Na te pytania poety nie odpowie nikt z przeciwników Marszałka...” zastana wia się bardzo poważnie „Powszechna”. Przyznajemy jej najzupełniejszą rację.

Uważamy, iż o prawdziwie zasłużonym wystarczyłoby poprostu powiedzieć „Oto człowiek” z dodaniem skromnego, komentarza. Wystarczy najzupełniej dla prawdziwego wielkiego człowieka.

A propos zaś „poety” uważalibyśmy, aby dać mu za dobre chęci...order (ostatnio bardzo w modzie), a następnie... odeśłać tam, skąd zwiął. (Sat)

NAWET W HOLANDII?

Amsterdam 24 marca (aw)
 Delibata rady nadzorczej Banku Ni-
 derlandzkiego postanowiono podwyższyć
 stopę dyskontową z 4,5 na 5,5 proc.
 —oOo—

ZE STRESEMANNEM WOGÓLE JEST DOBRZE.

Z San Remo donoszą, że w zdrowiu Stresemanna zaszła znaczna poprawa.
 Wszelkie pogłoski o dymisjonowa-
 niu niemieckiego ministra spraw zagranicz-
 nych, względnie o jego dobrowolnem ustę-
 pieniu są bezpodstawne.

ODEZIAŁ W ŁODZI

17 ul. Powiatowska 17

**Banku Przemysłowców
 w Poznaniu**

Spółka Akcyjna

Założony 1861 roku

Załatwia wszelkie czynności bankowe

Przyjmuje WKŁADY oszczędnościowe w złotych i walutach obcych — na każde żądanie i terminowe.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od 19. III do 27. III. 1929, 3015

Dla dorosłych:

Król Dżungli

Dramat w 12 aktach z życia dżungli afrykańskich według powieści R. Kiplinga
 W roli głównej Etmo Lincoln

Dla młodzieży:

Chata Wujka Toma

Dramat w 13 aktach według rozgłoszonej powieści Harriety Beecher Sweet

Białe tygodnie

Skrzętne gospodynie kupują żyrdowskie wyroby najtaniej w firmie

PFEIFFER Nawrot 13

**Potrzebni ciekocy
 do roznoszenia gazet**

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

Olszyński contra Szlomenbaum

AWANTURA W BIAŁOSTOCKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ.

Białystok 24 marca (aw)

Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej podczas obrad nad subsydjami dla szkół żydowskich, doszło do gwałtownej scysji Radny Szlomenbaum zarzucił radnemu, mecenasowi Olszyńskiemu, że w swoim czasie redagował pismo komunistyczne w Mińsku. Oburzony mec. Olszyński usiłował znieważać czynnie na miejscu radnego Szlomenbauma, jednakże inni radni zdołali temu w porę przeszkodzić. Mec. Olszyński chwycił wówczas wielki kałamarz, wydarto mu go jednakże z rąk, a wtedy wybiegł obrażony radny do przyległego pokoju, gdzie nabił rewolwer. Jednakże w międzyczasie zdołano radnego Szlomenbauma z sali usunąć, uniemożliwiając chwilowo bezpośrednie zetknięcie się

obu przeciwników. W trakcie awantury, prócz uspakajających okrzyków rozlegały się również inne, jak: „Bić w mordę Szlomenbauma”.

Posiedzenie przerwano, poczem w ciągu półtorej godziny naradzał się konwent senjorów. Postanowiono powołać sąd honorowy dla rozstrzygnięcia sprawy zajścia, pozatem postanowiono radnego Szlomenbauma wykluczyć z posiedzeń rady do czasu zapadnięcia wyroku sądu tego.

Powyższe przyjęte zostało dzięki wypowiedzeniu się za odnośnymi wnioskami większości radzieckiej.

Radny Bialir z frakcji PPS., wystąpił następnie przeciwko ławnikowi kultury i sztuk, który jakoby wołał: „Bić w mordę Szlomenbauma i walić w łeb”.

Ani prokurator, ani skazani - niezadowoleni

ECHA ZABURZEŃ CHŁOP SKICE W HREBENNEM.

Lwów 24 marca (aw)

Sprawa rozruchów chłopskich w Hrebennem rozstrzygnięta została przez sąd w dniu wczorajszym. 18 oskarżonych skazanych zostało na kary aresztu i więzie-

nia od 14 dni do 6 miesięcy. Prokurator zgłosił zażalenie nieważności wobec niskiego wymiaru kary.

Czterech oskarżonych uniewinniono.

Dokola mordu politycznego w Zaurzebju

ŚLEDZTWO DOWODZI, IŻ NACZELNY REDAKTOR „NOWOSTI”, OSOBISTY PRZYJACIEL KRÓLA, PADŁ OFIARĄ MORDU POLITYCZNEGO.

Wiedeń 24 marca a.w.

Wedle nadeszłych tutaj wiadomości, zamordowany w dniu wczorajszym naczelny redaktor zagrzebskich „Novosti”, Antoni Schlegel, nie padł ofiarą porachunków osobistych, jak to usiłowano ze sfer horwackich imputować. Na to, iż zabójstwo Schlegela jest zwykłym mordem politycznym wskazuje fakt, iż otrzymywał on na szereg dni przed zamachem wielokrotne groźby i ostrzeżenia, zapowiadające zamach.

W wyniku śledztwa aresztowano w

związku z zabójstwem naczelnego redaktora horwackiego pisma federalistycznego „Hrvat”, Cisljara.

Za ujęcie sprawcy zabójstwa wyznaczyła policja 200.000 dinarów nagrody.

Zachodzi przypuszczenie, iż szofer zamordowanego podczas jazdy w samochodzie Schlegela był w zmoiwie z zabójcami.

Schlegel był szwagrem znanego wiedeńskiego artysty, Hartmana, z żoną, jednanże nie żył, przeto początkowo usiłowano naprowadzić śledztwo na wniosek, iż

Szczyt rozrzutności

SKLEPY NA 5-EJ ARENUE.

Piąta ulica w Nowym Jorku cieszy się sławą ulicy milionerów amerykańskich. Dlatego też sklepy znajdujące się na tej ulicy uchodzą za najdroższe na całym świecie.

W ciągu kilku godzin mogą żony i córki krezusów amerykańskich wydać w tych sklepach kilka tysięcy dolarów zakupuwszy wszystkiego parę drobnostek. Ceny bowiem w sklepach tych są tak horrendalne, że człowiek przyzwyczajony do europejskich stosunków niepotrafi ich wogóle pojąć.

I tak n. p. kosztuje para ładnych wieczorowych pantofelków 1000—1500 dolarów. Wydatek ten jest koniecznym, albowiem elegancka pani nie może pójść na proszony wieczór w pantoflach brokato-

wych nienadających się do specjalnie z Paryża sprowadzonego modelu Wortha.

Do tych pantofelków należą cieniutkie ręcznie robione pończochy, których para kosztuje 500—800 dol.

Za pół litrowy flakon wspaniałej perfumy płaci się 200—300 dol. a żadna milionerka amerykańska nie będzie używała papierońnicy która by kosztowała mniej jak 3.000 dol.

Zawrotne te sumy świadczą, wymownie o tem, że bogate amerykanki nie rozumieją istotnej wartości pieniądza, skrzętnie przez ich mężów gromadzonego.

Genoa - Rowno via... Manazurja.

GDZIE JEST WŁAŚCIWIE LITWA?

Pisma kowieńskie podkreślają ostatnio z dużym oburzeniem i nie bez ubolewania fakt grubej ignorancji urzędników państw południowej Europy, która właściwie głęboko drasność musiała „uczucie narodowe” Litwanów.

W dniach ostatnich pewien litewski obywatel otrzymał list z Genui, który „szedł” tylko... dwa lata. Szczegółowe poszukiwanie winnego wykazało, iż urząd pocztowy w Genui, nie orientując się widocznie w położeniu geograficznym Litwy, co — zważywszy na jej światowe znaczenie i potęgę jest dość zrozumiałe — dopisał: „via Charbin”. Najwidoczniej jednak i w Charbinie nie bardzo orientowano się co do właściwego położenia „Państwa Waldemarasa”, na co wskazuje czas podróży listu.

Pisma kowieńskie zapytują, czemu

urząd utrzymuje przedstawiciela Litwy we Włoszech.

Sądzymy, że odpowiedź brzmieć winna: oczywiście po to, aby urządzić między

miastowe kursy dokształcające dla urzędników pocztowych.

Z drugiej strony jednak — czy każdy urzędnik pocztowy na Litwie wie tak naprawdę dokładnie, jak adresować list „via...” do Italji?

A przecież — gdzie Rzym — gdzie siedziba Smetony? (s)

Roztropny sztubak

KUPIŁ SZKOŁĘ, DO KTÓREJ UCZĘSZCZAŁ, NIE REZYGNUJĄC Z NAUKI.

Zdarzyła się tutaj rzecz bardzo ciekawa. Do pewnego prywatnego instytutu naukowego uczęszczał 13-letni chłopak, Erwin Brades, sierota, pochodzący ze szlacheckiej lecz zubożałej rodziny. Niedawno otrzymał Brades po zmarłym wujku w spadku bardzo znaczną fortunę.

Co uczynił mądry chłopak Oto zakupił ów instytut prywatny, którego stosunki znał doskonale. Mimo to jednak

nie zaniechał dalszego uczęszczania do instytutu w charakterze ucznia. Zażądał również od pedagogów, aby zupełnie nie zmienili wobec niego swego postępowania. I rzeczywiście przed kilku dniami pewien sumienny nauczyciel wsadził go na kilka godzin do karceru za nasypanie koledze za kołnierz proszku lechcącego.

PRZEZ RADJO

PROGRAM, Poniedziałek, 25 marca 1929 r.

- 11.56. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej i kom. lotn.—meteorologiczny.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.00. Komunikat rolniczy.
- 14.50t Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.
- 15.10. Odczyt p. t. „Reformacja w Polsce” — prof. B. Paszkiewicz.
- 15.35. Aktualja — p. T. Wyżogrodzki.
- 15.50. Program dla dzieci i młodzieży.
- 16.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 16.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny — p. T. Strzetelski.
- 17.00. Odczyty: „Mickiewicz” — dr. K. Górski. „Archiwa w Polsce” — dyr. K. Konarski.
- 17.55. Transmisja z Krakowa
- 18.50. Rozmaitości.
- 19.10. Wykład literatury francuskiej.
- 19.35. Nad program i komunikaty.
- 19.56. Sygnał czasu.
- 20.00. Feljeton podróżny „O zmarzniętych palmach Rivieri, słońce i morzu” — opowie p. T. Strzetelski.
- 20.30. Transmisja koncertu z Wilna. Po transmisji komunikaty.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Papiery procentowe		Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnie 3.III	Fabryk cukru		Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 23.III
3 pr. L. Z. B. Gosp. Kraj	100	94.00	Chodorów	100 zł.			
5 pr. Ob.kom. B.G. Kraj	100	94.00	Ciechanów	40			
8 pr. L.Z. Pań. Ban. Rol.	100	94.00	Czersk	10			
8 pr. Poż. Konwersyjna	100 zł.	67.00	Częstocice	100			
5 pr. Kon.w. Poż. Kolej.	100	60.00	Gosławice	100			
10 pr. Poż. Dol. 1919-1920r	100 dol.	93.25	Michałów	10			
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	102.50	Warsz. T. Fabr. cukr.	100	39.00		
5 pr. Poż. Prem. Ser II z 1928.	5 dol	105.00					
		102.50	Fabryk cementu				
Listy Zastawne				Fisley	50 zł.		
pr. Tow.Kred.Ziemska	100 zł.	49.75	Łazy	10	3.25		
4 1/2 pr. " " "	100	49.25	Wysoka	100			
8 pr. " " "	100	75.25	Kopaln i zakładów hutniczych				
4 1/2 pr. listy zast Łodzi	100	44.25	Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.			
pr. " " " Warsz.	100	53.25	Naftowa				
8 pr. listy zast Łodzi	100	62.75	Polska Nafta	25 zł.			
Obligacje				Standart-Nobel	50		
4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925r.	100 zł.		Fabryk Metalowych				
3 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r	100		Cegielski	50 zł.	35.50		
5 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r	100		Lilpop	25	30.00		
Akcje				Modrzejów	50	190.00	
Bankowe				Norblin	100		
Dyskontowy	100 zł.	138.00	Orthwein	25			
Handlowy	100	120.00	Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.			
Polski	100	172.50	Parowóz	25			
Pol. Przem we Lwowie	100		Pocisk	25			
Zachodni	25		Rohn	25			
Zw. Sp. Zarob'	100	85.00	Rudzki	50	41.00		
Chemiczne				Staraehowice	50	31.25	
Cerata	5 zł.		Ursus	15			
Sole potasowe	25		Zieleniewski	100			
Crudzisk	50		Fabryk Wyr. Włók.				
Kijewski i Scholtze	100		Zawiercie	30 zł.			
Huis	10		Łyradów				
Spiess	100	250.00	Przedsięb. Handlo.				
Streg	12.50		Borkowski	25 zł.			
Elektryczne				Jablkowscy	10		
Elektr. Dąbrow.	50 zł.	105.00	Syndykat Rol. Warsz.	20			
Elektryczność	100	47.00	Spożywcze				
Pol. Tow. Elek. P. T. E	30		Flaben usch	100 zł.	226.00		
rown Boveri	100		Herbata-Szumilin	25			
odek	10		Spirytus	4			
abe	10		Przedsiębiorstw różn.				
na i Swiatlo II	50		Zeguga	105 zł.			
			Bristol	665			
			Majewski i S-ka	35			
			Lombard	100			
			Pustelnik	50			

PROSZEK „KOGUTEK”

DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BOL GŁOWY

OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków „KOGUTKIEM” Gaseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu

Bezcenne zabytki sztuki na dnie morza

Technika wglądać pozwoli w dzieje zamierchłej przeszłości

Na łamach „Corriere della Sera” znany archeolog włoski, senator Ettore Pais daje pobieżny przegląd tych skarbów, które leżą na dnie oceanów od wieków już, a które w miarę, jak technika czyni postępy, będzie można wydobywać na powierzchnię.

W początkach I wieku przed Chrystusem wyjechał z portu Pireus okręt, naładowany kolumnami i posągami marmurowymi. Skarby te pochodziły częściowo z Koryntu, częściowo z Aten, które zostały wówczas zniszczone przez Rzymian. Wojskom konsula Mummiusa w r. 146 pozwoliło zrabować przedmioty wywieźć z Grecji.

Okręt z bezcennymi skarbami rzeźby greckiej, płynął w kierunku półwyspu włoskiego. W drodze dostał się on w obręb huraganu, który go zatopił pod Madhia, w pobliżu wybrzeży Tunisu. W tym miejscu więc leżą dotychczas na dnie oceanu te słynne skarby, oczekując na ludzi, aby je wydobyli.

Podobny los spotkał inny okręt rzymski, który z takimi samymi skarbami zatonął obok przylądka Malea, co potwierdzają stare kroniki.

Pais twierdzi, że morze greckie kryje w swych głębinach wiele innych jeszcze skarbów, o których nikt nie wie. Dowodzą tego często wydobywane przez rybaków cenne przedmioty z czasów przedchrystusowych.

W średniowieczu zatonął pod miastem Barletta okręt, na którym było także mnóstwo cennych posągów. W tym miejscu wydobyto z morza słynny biust Valentyńjana III który jest obecnie ozdobą muzeum w Barletta. Piękne pole działania

przedstawia dno morza w zatoce Vigo, gdzie zatonyły okręty hiszpańskie, wiozące ogromne zapasy złota.

Nietylko senator Pais stwierdza, że archipelag grecki jest olbrzymim cmentarzyskiem starożytnych przedmiotów sztuki, twierdzą tak, i inni uczeni, wskazując na to, że na morzach tych rozbiły się okręty greckie, rzymskie, weneckie, arabskie i hiszpańskie.

Dowodem tego są ostatnie prace nurków, na brzegu attyckim, przedsięwzięte przez zarząd Muzeum w Atenach. Wydobyto tam bez nadmiernych zresztą trudności

wiele cennych rzeźb i posągów z czasów Praksytelesa.

Uczeni nadmieniają, że takie odkrycia można będzie porobić i na wodach Północy, mianowicie w pobliżu Skandynawji, gdzie krążyły okręty duńskie i skandynawskie, prowadzące rozległy handel.

A gdy technika pozwoli z czasem przejrzeć okiem badawczym dna wszystkich mórz i oceanów ludzkość zubożać się w nowe pamiątki wieków, zamierchłej przeszłości i wyjaśni sobie niejednouż życia ludów, które dawno już zesłały te światła.

Literatura polska poniosła nową stratę

SKON POLKI - PATRJOTKI, ZOFJI KOWERSKIEJ.

Zaledwie złożono na wieczny spoczynek zwłoki wybitnego poety ś. p. Langego, a już literatura poniosła nową stratę. Po krótkiej chorobie, zmarła w 81 roku życia, jedna z najpoczytniejszych przed kilkunastu laty obok Hoffmanowej, Orzeszkowej i Konopnickiej, pisarka ś. p. Zofja Kowerska.

Urodzona w 1848 roku we Wronowie w Lubelszczyźnie, jako młoda dziewczyna, wyjechała z matką i bratem zesłanym za wypadki r. 1863 od głębokiej Rosji gdzie poślubiła Stefana Kowerskiego, również zesłańca politycznego.

Po kilkunastu latach powróciwszy do kraju, poświęca się karierze literackiej, szybko zyskując poczytność i rozgłos. Pracując niemal do ostatniej chwili życia, bo

jeszcze do roku 1925, pozostawia kilkadziesiąt powieści, osnutych na zdrowej idei moralnej i narodowej, jak również szereg powieści obyczajowych.

Do najpoczytniejszych należą: „Wet za wet”, „Znane dzieje”, „Wydalona”, „Lew i mysz”, „Dziedzina”, „Irena, Anioł pokoju”, „Siostry”, „Kaprysy”, „Na służbie”, „Marzyciel”, „Ofiara”, „Mały zbawca”, „Za głosem serca”, „W Suchowskim dworze” i inne.

Niezależnie od pracy powieściopisarskiej, zajmowała się żywo publicystyką.

REKLAMA TO POTĘGA

PIERRE MC. ORLAN.

Dla kobiety nie ryzykuje się

Varlin zakochał się w pannie Alice Gray.

Czyż było w tem coś dziwnego?

Spotykali się codziennie na kortach tenisowym i spędzali tam razem wiele czasu. A panna Gray była zachwycającą, młodą dziewczyną, śliczną i świeżą jak wiosenka.

To prawda, że Varlin miał dopiero osiemnaście lat, ale nie przeszkadzało mu to zupełnie kochać tak czule i poważnie jakgdyby był conajmniej o 10 lat starszy.

Przez długi czas nie mógł zdobyć się na odwagę. Ale wreszcie mężczyzna zwyciężył w nim młodzieńca.

Pewnego razu zaproponował, że odprowadzi pannę Gray z kortu do domu. Z uśmiechem przyjęła jego propozycję. Był wysoki, zgrabny, elegancko ubrany — czemuż nie miałaby przespacerować się z nim?

Rozmowa potoczyła się bardzo żywo. Właściwie mówiła niemal wyłącznie Alece, a Varlin, był coraz bardziej zdumiony i onieśmielony.

Alece Gray mimo swego młodego wieku wiele podróżowała.

Ojciec jej mieszkał niegdyś w Egipcie — tam się urodziła. Mieszkała później w Syrii, Afryce, Anglii, Francji. Widziała bardzo wiele, a dzięki ojcu zapewne, który był pisarzem, umiała ciekwie i interesująco wszystko opowiadać.

Varlin słuchał, od czasu do czasu wtrącał jakieś słowo i starał się natrafić na jakieś słabe miejsce w jej wiedzy, by z kolei rozpocząć adorację, ale bezskutecznie.

Od tego dnia spacerowali z sobą zawsze. Varlin był coraz bardziej zakochany.

Pewnego poranka, gdy jak zwykle

spotkali się z sobą na placu tenisowym, Alice pierwsza rozpoczęła:

— Wiem, że mnie pan kocha...

Varlin zaczerwienił się jak żak. Tego dnia był już nawpół przytomny. A w nocy nie mógł spać.

Fantazja jego pracowała usilnie nad rozwiązaniem „zawilego” dlań problemu. Zdobył się jednak na odwagę i następnego dnia oświadczył wręcz Alice, że zamierza się z nią ożenić.

— Przedewszystkiem jest pan jeszcze zbyt młody — odparła Alice, śmiejąc się. — A powtóre nie mogłabym kochać człowieka, który byłby mniej obeznanym z życiem, aniżeli ja. Mój mąż musi znać życie lepiej ode mnie, musi posiadać wiedzę większą od mojej — wówczas może liczyć na moją miłość, na to, że nie będę spoglądała nań z góry.

Varlin nie odpowiedział.

Przez kilka dni rozmyślał nad tem, co mu powiedziała, Alece. A po paru dniach oświadczył jej, że wyjeżdża.

— Wyjeżdżam, Alice. Oświadczam jednak poważnie: Gdy wrócę, pani zostanie moją żoną. Pani będzie na mnie czekała, prawda? Gdy wrócę będę takim mężczyzną o jakim pani marzy.

Alice Gray roześmiała się głośno. I żegnając się, zanuciła sobie jakąś piosenkę, jakgdyby nie biorąc na serjo tego, co powiedział jej młody, zakochany, rozegzaltowany chłopiec.

Minęło dziesięć lat. W forcie Saint-Jean grupka żołnierzy „Legji kolonjalnej” powracając z Tonkinu, oczekiwała na odplynięcie okrętu, który miał ją zawieść do ojczyzny. Było ich około dziesięciu, w czernych kepi legji na słowach i w błękitnych mundurach piechoty kolonjalnej.

Rozmawiali między sobą wesoło, ciesząc się z urlopu, który pozwolił im miesiąc spędzić na łonie rodziny. Niemal

wszyscy służyli w wojsku od siedmiu lat. Pozostało im trzy jeszcze do odrobienia zawodowej służby.

Nieco na uboczu od wszystkich stał Varlin, kapral 1 regimentu legji kolonjalnej. Po dziesięciu latach uciezki powrótcał oto do Paryża, do rodziców. Nie znalazł szczęścia, po które wyruszył, które szukał z myślą o wiośnianej Alice Gray.

Stare to czasy. Uciekł z domu. Rodzice nie chcieli zezwolić mu na wyjazd. Trzy lata tułał się po świecie. Do domu wracać nie chciał, obawiał się, że go nie go. Był „na wozie i pod wozem”. Ostatecznie jednak powodziło mu się nieszczerólnie. Zaciągnął się więc do wojska do legji kolonjalnej i — przekreślając całą przeszłość — złożył zobowiązanie do odbycia 10-letniej służby zawodowej.

Przed miesiącem otrzymał pierwszy od wielu lat, list od rodziców. Odszukał go wreszcie i błagali o przyjazd do domu. I oto jechał na urlop.

Paryż. Przywitano go w domu jak „syna marnotrawnego”. Pieszczono i całowano. A wieczorem po kolacji, rozmawiano długo o jego przeszłości i przyszłości. Trzy lata przeleci prędko. A później znajdzie on wreszcie to szczęście, o którym marzył, wędrując po świecie.

Nagle otworzyły się drzwi. Do pokoju weszła młoda, ładna kobieta. Varlin szybko podniósł się i spojrzał pytająco na rodziców, czekając by go przedstawiono nieznanemu.

— Nie poznajesz? — zapytała matka z niespodzianki jaką przygotowała dla syna?

— Nie, nie poznaje... A zresztą... zaraz... czy panna Cecile?...

— Ależ to jest Alice Gray, Alice, dla której uciekłeś z domu...

— Alice? — szepnął Varlin zmieszany. — Zapomniałem już. Byłem naiwnym. Dla kobiety nie ryzykuje się szczęścia...

KRONIKA

KALENDARZYK.

Poniedziałek 25 marca — Zwiast. N.M.P.

TEATRY.

Teatr Miejski: — „To, co najważniejsze”.
Teatr Kameralny: — „Poławiacz cieni”.
Teatr Popularny: — „Ali-Baba”.

WIDOWISKA

Casino: — „Amant”
Splendid: — „Król karnawału”
Luna: — „Świat dla kobiety”
Grand Kino: „Całuję twoją dłoń Madame”
Capitol: — „Moulin Rouge”
Apollo: „Tajemnica pani S”
Palace: — „Shańbione”
Czary: — „Walka o miliony”
Corso: — „Walka o step”
M. Kin. Oświatowy: — „Chata wuja Toma”
Dom Ludowy: — „Podszepty demona”
Mimoza: — „Ramona”
Odeon: — „Dwa piekielne dni”
Resursa: — „Sąd miłości”
Spółdzielnia: — „Titanic”
Wodewil: — „Dwa piekielne dni.”
M. G. Szt.: Wyst. M. Oleya i Gruzewskiego

Wiadomości bieżące

WKŁADY NA OKAZIĘCIA.

Jak się dowiadujemy, Bank Handlowy w Warszawie, Spółka Akcyjna, wprowadził u siebie operacje przyjmowania wkładów w złotych i walutach obcych na książeczki wkładkowe, brzmiające na okaziciela, a więc bezimienne. Ten rodzaj składania oszczędności jest udostępniony dla najszerszych warstw społeczeństwa, albowiem tylko pierwsza wkładka winna wynosić niemniej niż zł. 50. — podczas gdy wszystkie następne mogą być skromniejsze. Ma on jeszcze tę ważną dogodność, że książeczka wkładkowa może być składana jako kaucja, wadium itp. narówni z gotowizną.

Jestto typ składania oszczędności, który wszędzie zagranicą z rozmaitych względów często niechętnie ujawnia swe oszczędności, zaś przyjmowanie wkładów na książeczki bezimienne daje mu zupełną gwarancję zachowania nazwiska w tajemnicy, nie wątpimy, że ten typ wkładów spotka się z powszechnym uznaniem.

Tutejszy Oddział Banku Handlowego w Warszawie (Narutowicza 17), zorganizował specjalny wydział przyjmowania wkładów. Personel zaopatrzone jest w ściśle instrukcje i udziela wkładcom wszelkich żądanych wyjaśnień.

„TRUDNOŚCI LOGICZNE W NAUCZANIU MATEMATYKI”.

Zarząd Koła Matemat. — Fizyczneo w Łodzi podaje do wiadomości, że w poniedziałek t. j. dziś 25 marca h. r. o godz. 20 (punktualnie) w lokalu Państw. Centralnej Biblioteki Pedagogicznej prof. T. Niemiec wygłosi odczyt p. t. „Trudności logiczne w nauczaniu matematyki” i prof. W. Horbański „O pojęciu masy”.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

DOKOŁA STRAJKU w GAZOWNI
Na dzień dzisiejszy zapowiedz.

Austrja śladami Polski

UJEMNY BILANS HANDLOWY.

Wiedeń 24 marca a.w.

Komunikat austriackiego ministerstwa handlu ogłasza, iż wedle ostatnich danych eksport austriacki w lutym podupadł bardzo znacznie, co nad wyraz ujemnie wylęgło na bilans austriacki za ten

miesiąc.

Czynnikami kompetentne wyjaśniają, iż właściwą przyczyną tego stanu rzeczy była wysoce utrudniona komunikacja, co spowodowane było przez niezwykłe ostrymrozy.

strajk robotników gazowni mnej
Strajk ten, jak nas informują, proklamuje kartel pracowniczy, który na terenie gazowni posiada zaledwie 28 zorganizowanych członków. Z tego powodu natomniast w strajku nie bierze ani związek klasowy ani też związki chrześcijańskie.

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki:
L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski go (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Kronika policyjna

NAPAD NOŻOWNIKÓW NA PRZECHODNIĄ.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych trzech nieznanych napastników na ul. Franciszkańskiej 30 napadło na powracającego do domu 21-letniego Stefana Retelewskiego (Sikawska 4), i zadało mu 6 głębokich ran nożami w pierś i plecy, poczem zbiegli. (p)

NA POGRZEB MARSZAŁKA FRANCJI I POLSKI

Paryż, 24.

Celem wzięcia udziału w uroczystym pogrzebie generała FOCHA przybyły tu delegacje wojskowe różnych państw Europy. Państwa sprzymierzone z Francją wysyłają specjalne wojskowe oddziały reprezentacyjne. Z ramienia Polski przybył gen. Romer, były oficer armji austriackiej walczącej jak wiadomo przeciw Francji.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, „To, co najważniejsze” dla Związków.

Początek o 7 m. 30. Pozostałe bilety w Cukierni Gostomskiego od 10 r.

Jutro i środa „Dwaj panowie B” Hemera.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa powtórzenia „Poławiacza” z Węgierko, Lubieńską i Kijewskim w rolach głównych.

Środa premiera głośnej sztuki Gabrieli Zapolskiej „Panna Maliczewska”.

TEATR POPULARNY.

Poniedziałek, wtorek i środa trzy przedświąteczne przedstawienia „Ali-Baby” grane będą po cenach najniższych (od 50 gr. do 150). Czwartek, piątek i sobota teatr nieczynny.

Obie kasy teatru czynne będą przez tydzień bez przerwy.

25-LECIE JUBILEUSZ.

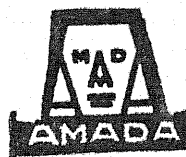
Znana i powszechnie lubiana wśród łódzkich melomanów artystka Teatru Popularnego p. Sabina Zielińska obchodzić będzie w czwartek 4 kwietnia swe srebrne gody ze sztuką.

Wystąpi w kapitalnym wodewilu „Miljonowa Spadkobierczyni”.

NIEDOSTRZEGALNIE
TRWAŁE USIWA
SIWIZNE
Orientine
REGENERATOR
WŁOSY
KOLOR
BEZ WAPNIA I SZKODLIWY
DARFUMERIE D'ORIENT
WARSZAWA • WIEDEN



Na nadchodzące
Święta Wielkanocne



masło roślinne

AMADA

zastępuje w zupełności
Masło Naturalne
do jedzenia, smażenia i gotowania

NASIONA Marji SZOSLAND

firma egz. od 1889 r.
nagrodzona została dużym medalem na
Wystawie Wojewódzkiej w 1928 r. Za
dobroć nasion przez Min. Rolnictwa.

II Konstantynowska II

Poleca na sezon bieżący
Nasiona warzywne, kwiatów
i pastewne
zadanej dobroci i swadności



Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą od

ARTRETYZMU,

Reumatyzmu, Ischiasu I bólu krzyża

Reumatyzm jest strasznym, wszędzie rozprzestrzenionym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie, jak i w pałacu. Formy w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczym innym, jak

Reumatyzmem.

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcia członków, zniekształcenia rąk i nóg, drganie, klócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Również różnorodnie, jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści, lekarstwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano—leczniczym
Który już wielu cierpiącym dopomógł

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach
Choroby chronicznej i zastarzałej.

Ażebymy uzyskać jeszcze więcej zwolenników postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródłano—leczniczej

ZUPEŁNIE DARMO.

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając dziś jeszcze

**August Märzke, Berlin-Wilmersdorf,
Bruchsalerstrasse 5. Oddział 47.**



tel. 25—35

**Dobry zegarek
kupisz tylko**

w firmie

Jan Chmiel

**Łódź, Piotrkowska 100
Za gotówkę i na raty!**

Wykonuje się wszelkie repara-
cje zegarmistrzowskie, zega-
ry fabryczne i elektryczne na
miejscu i w własnej pracowni
oraz roboty jubilerskie wszyst-
ko szybko solidnie i na każde
żądanie

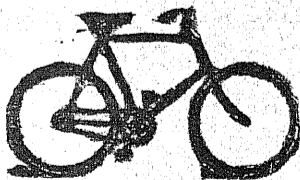
Nasiona

Pierwszej jakości, rolne,
traw, drzew, warzywne i
kwiatów, oraz narzędzia
i przyrządy ogrodniczo—
pszczelnicze, polecają sklepy
L. Jasińskiego,

prowadzone od 1870 roku
w ŁĘCZYCY, ul. Poznań-
ska 30, telefon 125
w ŁODZI, ul. Sw. Andrze-
ja 10, telefon 68—56
Cenniki rozsyłane są bez-
płatnie

**Dr. St. Biberga |
powrócił**

Moniuszki 11 Tel. 62—22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 w



ROWERY

Zawadzkiego
Kamińskiego

innych oraz różnych znanych
marek zagranicznych
nabyte można
najtaniej

i najdogodniej
w fabrycznym składzie

„**DOBROPOL**”
Łódź, Piotrkowska 73
(w podwórzu)
tel. 68—61.



**FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONJE**

firmy

August Faerster, Georgswald

są z powodu swego wspaniałego
tonu i wykończenia powszechnie
lubiane i pożądane.

Wyłączny przedstawiciel:

Karol Koischwitz

Łódź, Piotrkowska 67

Tel. 54—78 i 24—72,

Największy wybór zagranicznych
i krajowych pianin na miejscu.

Dogodne warunki spłaty. Ceny umiarko-
wane, Fachowa obsługa.

MAGAZYN MEBLI

Władysława Romiszowskiego

**Piotrkowska № 116 I PIĘTRO FRONT
TEL. 2161**

Poleca po cenach najniższych, w dużym wyborze
i na dogodnych warunkach

MEBLE

DYWANY (Warsz. fabr. Dywanów sp. akc.)

ŁÓŻKA metalowe niklowe i umywalnie
Tow. Akc. Konrad Jarnukiewicz i S-ka

Patentowane materace i tapczany
Łóżka polowe leżaki.



BANK HANDLOWY W WARSZAWIE,

Spółka Akcyjna,

ODZIAŁ W ŁODZI

Narutowicza 17

przyjmuje wkłady w złotych i walutach obcych

**na książeczki wkładowe
na okaziciela (bezimienne).**

WAFLE NA TORTY WIELKANOCNE

Castka i herbatniki wafłowe

z przepisem przyrządzenia

oraz OPŁATKI pod

Mazurki świąteczne

POLECA FIRMA

Wircenty Maciaszczyk

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Opłatków
i Wafli

Łódź, ul. Pilejard № 31.

SKLEPY: S. Jaworski, Piotrkowska 54
A. Trautwein, Piotrkowska 73
A. Druse, Piotrkowska 93
T. Wagner, Piotrkowska 101
Thum i Zabicki, Kilińskiego 93

oraz inne sklepy kolonjalne.



Odbiorniki

znanej dobroci oraz części
ładowanie akumulatorów

Łódź, Piotrkowska 190

Telefon 62-33

właśc. T. N O N A

Baczność!

Wykonuję garnitury 50zł,
pałta 45 zł. własne dodatki

Robota pierwszorzędna
KRAWIEC KAMINSKI
NAPIORKOWSKIEGO 6
front II piętro



Wielki wybór wózków dzie-
cinnych brzojowych i zagranic-
nych, i łózek metalowych wyty-
mcah amerykańskich, materace
wysokoelastyczne oraz materace
sprężynowe higieniczne „patent”
do meblowych łózek podług
miary nabyć można najtaniej
i najdogodniejszych warunkach
kaczu w fabrycznym składzie

„DUBOPOŁ”
Łódź, Piotrkowska 75
(w podwórzu) tel. 58-61

Na wypłatę!

Obuwie
Manufaktury
Galanterje
Jedwab
Firanki
PIOTRKOWSKA Nr. 37
(w podwórzu)
Krawiec na miejscu Got. Ubłory

Na raty!

Jak za gotówkę

OBUWIE męskie i damskie, śnie-
gowce bieliznę damską i męską
torebki, parasolki, kołdry, FIRAN-
KI tiulowe i koronkowe, bia-
łe towary swetry, kapy poleca
na dłuższe terminy „KREDYT”
Nawrot 15 I. piętro

Od 1 kwietnia 1929 roku

do objęcia

Dzierżawa bufetu

Oferty przyjmuje sekretarjat

Stowarzyszenia Techników

Łódź, Piotrkowska 102

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wia-
domości pp. właścicieli posesyj przy ul. PIOTR-
KOWSKIEJ na odcinku od Placu Wolności do ul.
Nawrot — ul. Zamenhofs t.j. od Nr. 1 do Nr. 127,
oraz od Nr. 2 do Nr. 124 i przy ul. NAWROT na
odcinku od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza
t. j. od Nr. 1 do Nr. 15 oraz od Nr. 2 do Nr. 16,
że w sezonie roku bieżącego t. j. w międzyczasie
od dnia 1 lipca 1929 roku do 1 października 1929
roku jezdnie na wyżej wymienionych odcinkach
ulic, otrzymają nawierzchnie asfaltowe o profilu po-
przecznym BEZ RYNSZTOKÓW, obecnie istnie-
jących.

W związku z powyższem wszelkie odprowa-
dza wod z poszczególnych posesyj sposobem
rzeczniowym do ścieków ulicznych zostaną
niżone.

Wobec tego, że odprowadzanie wód z pose-
sji będzie mogło być uskuteczniane jedynie przez
przyłączenie się do istniejącej miejskiej sieci ka-
nalizacyjnej, — Magistrat m. Łodzi wzywa Panów
Właścicieli posesyj, by roboty, związane z przy-
łączeniem ich posesyj do miejskiej sieci kanaliza-
cyjnej uskutecznił przed rozpoczęciem robót as-
faltowych, t. j. w terminach:

- do dnia 1 czerwca 1929 roku na ul. Piotrkowskiej na odcinku od ulicy 6-go Sierpnia — ul. Traugutta do ulicy Zamenhofs — ul. Nawrot, t.j. od Nr. 65 do Nr. 127 oraz od Nr. 72 do Nr. 124;
- do dnia 1 lipca 1929 roku na ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Cegielnianej do ul. 6 Sierpnia — ul. Traugutta, t.j. od Nr. 29 do Nr. 63 oraz od Nr. 34 do Nr. 70;
- do dnia 1 sierpnia 1929 roku na ul. Piotrkowskiej na odcinku od Placu Wolności do ul. Cegielnianej t.j. od Nr. 1 do Nr. 27 oraz od Nr. 2 do Nr. 32 i

na ul. Nawrot na odcinku od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza t.j. od Nr. 1 do Nr. 15 oraz od Nr. 2 do Nr. 16, gdyż po oznaczonych terminach wszelkie koszty naprawy nowej nawierzchni ulicy, powstałe wskutek przyłączeń posesyj do sieci kanalizacyjnej ponosić będą pp. Właściciele poszczególnych posesyj jak również będą ponosić konsekwencje, które wynikną wskutek zabronienia wypuszczania ścieków domowych do rynsztoków ulicznych.

Blizszych informacji, dotyczących przyłączania posesyj do miejskiej sieci kanalizacyjnej, udziela Wydział Kanalizacji i Wodociągów Magistrat m. Łodzi.

Łódź, dnia 16 marca 1929 roku.

Dla Reklamy

znów wypuściliśmy

na święta 10.000 butli i trowych

Wino Reneta (łagodne) jeden litr zł. 3

Wino á la Tokaj „ „ „ 3

Miód (odstały) „ „ „ 4

Najstarszy i największy
Handel Win, Wódek i Towarów
Kolonjalnych

POD FIRMA

„S. JAWORSKI”

PIOTRKOWSKA № 54

(róg Fr. Narutowicza)

Telefon 48-76.

ELEGANCKIE PANIE

zaopatrują się już na sezon w wiosenne pałta w
Magazynie wykwińskiej konfekcji damskiej

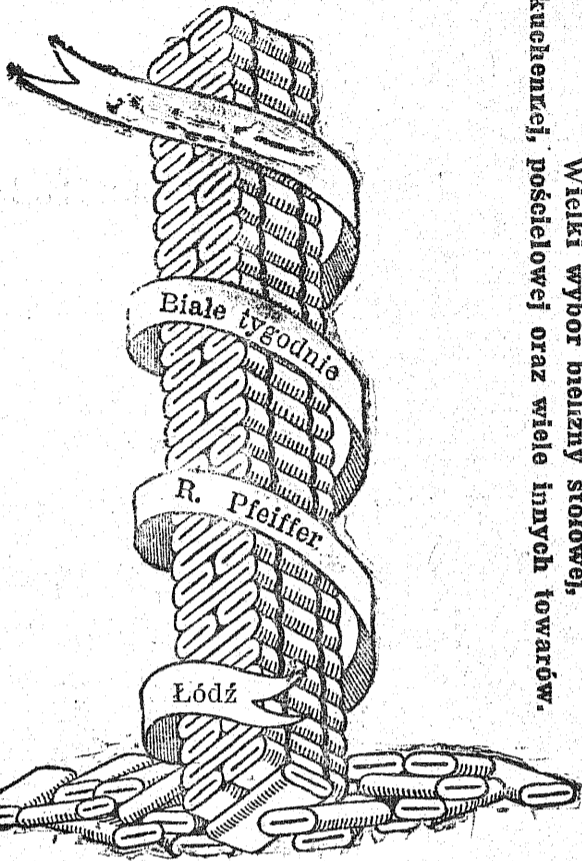
2. CLIASMAN Główna Nr. 1 róg Piotrkowskiej

Sprzedaz na raty i za gotówkę

Tylko jeszcze ostatnie kilka dni.

BIAŁE TYGODNIE

wyrobów fabryki ZYBARDOW



Dobrze zrobił kto czekał na moje białe tygodnie.

Wielki wybór białych stołowej, kuchennej, posielowej oraz wiele innych towarów.

URZA ZA RYSZARD PFEIFFER

Łódź, NAWROT 13, tel. 39-73

Celem tego ogłoszenia jest zwrócić uwagę na jedyne w naszym mieście **ŹRÓDŁO MEBLI**

MEBLE

Wytworne
Trwałe
Dogodne warunki

I. NASIELSKI

Piotrkowska 9 tel. 47-09

Na składzie nikielowe łózka trema otomany szafy rzeczy kuchenne i t. d.

Każdy kupiec

dbający o rozwój swego interesu ogłasza się tylko w bezkonkurencyjnym dzienniku jakim jest u nas „ROZWOJ”

PODNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

a raty i za gotówkę
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot Nr 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przy mujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

to chce sprzedać lub na być domy, place, wille gospodarki, młyny, majątki ziemskie proszę zwracać się tylko do Biura pośredniczego Borowieckiego, które posiada duży wybór różnych majątków, wpisowego się nie pobiera. Zgierz, Parzęczewska 3, obok magistratu.

MAGAZYN OBUWIA KONSTANTYNOWSKA 26 tel. 77-22
J. JAKUBIEC Poleca na sezon wiosenny wielki wybór obuwia męskie, damskie i dziecięce. **UWAGA!** Ceny bardzo przystępne gdyż nie mam żadnych umów na raty. Firma egzystuje od 1910 roku 4873-0

łasna siedziba. Place letniskowe, porośnięte lasem sosnowym, jeden kilo metr od miasta Poddębic przy stacji kolei i szosie są do sprzedania na dogodnych warunkach po 75 groszy za metr kwadratowy. Na miejscu do nabycia kamień budowlany dziesięć razy tańszy od cegły Wiadomość w Poddębicach ul. Sworawska u Grabiszewskiego 7368-4

Majątek ziemski o przeszczerni 1400 morgów w tem 600 morgów dobrych łąk ziemia w połowie pszen na i dobra żytnia, bez serwitutów i długów hipotecznych sprzedam, Cena 35000 złotych, Część szacunku zostanie na hipotece Ewentualnie przyjmę spółnika, zawodowego rolnika z kapitałem 75000 złotych Wiadomość na miejscu u właściciela maj, Łajno, poczta Wereszczyn przez Włodawę, woj. Lubelskie W. Klimczak

Wielki wybór resztek po niskich cenach ul. Sienkiewicza 95 front l-sze p

o sprzedania karuzel zagraniczna oraz plac na ul. Dolnej Dowiedzieć się Grabowa 27 m. 17 4310-1

Kupię wózek dwukołowy na resorach w dobrym stanie Główna 51 dozorca wskaze 7358-2

Sprzedam młyn wodny z budynkami murowanymi 3 pary walcy, kompletne urządzenie, stawy rybne przy lasach sosnowych, ce na 13000 dolarów, 90 morg ziemi z budynkami w tem 60 morg stawów rybnych, przy szosie, cena przystępna. Wiadomość w biurze pośredniczym Borowieckiego. Zgierz, Parzęczewska 3

Sprzedam tanio kredens dębowy, łózka nikielowe szafę, otomanę, 6 krzesel i umywalkę z lustrem Krucza Nr. 4 m, 18 7412-1

Pianino czarne krzyżowe bardzo tanio do sprzedania Targowa 32 m, 17 7420-1

Otomany, leżanki, materace, fotele klubowe najtaniej Główna 55 oficyna warunki dogodne robota solidna firma chrześcijańska, 7422-1

Konkurencja kilka dni duży wybór otoman u tapicera Konstantynowska 5 pop. of. przyjmuję zamówienia 7410-1

Kawojnie sprzedam 30 kółder watowych po 15 zł. pała letnie damskie po 20 zł, prasę do kopjowania zegary otomanę, stoły, trema, umywalkę, gumowce, dla dzieci po 3 zł, para, kapelusze damskie po 4 zł smokingowy garnitur, Cegielniana 111, Stapor 7390-1

Pianino Webera Berlin krzyżowe tanio sprzedam (1600 zł.) Główna 47 front m, 11. 7400-1

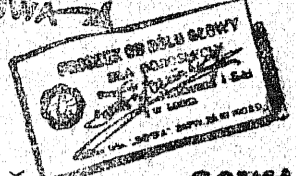
o sprzedania budka węglowa z mieszkaniem i meblami. Krzywa 4 przy nowej remizie tramw. 7404-1

Posady i prace

Służąca z dobrym gotowaniem, bez prania, do 3-ch pokoi potrzebna zaraz pensja do 75 zł, lecz wymagana umiejętność, czystość, rekomendacje tylko chrześcijańskich domów. Zgłaszać się wieczorem 7-9, Kilińskiego 144, Kostkiewiczowa 7354-2

oszukiwani energiczni i inteligentni panowie dla odwiedzania klienteli przywatnej Dochody miesięczne około 2000 złotych łatwo osiągalne Również doskonała okazja ubocznego zarobku Oferty sub „Poważne stanowisko”, do adm „Rozwoju”

WIELKI BÓL GŁOWY



wyrobu laboratorium przy aptece S. HAMBURGA i S-ka w Łodzi Główna 50

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych. **Feliks Boniewicz** Łódź, ul. Targowa 38. Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa. 4097-

olonistka (chrz.) potrzebna dla udzielania stylistyki, wypracowań, literatury i t. d. Łasławie oferty do amd. nin. pisma pod E. D. 100 7408-1

obieta uczciwa szuka pracy mogącej do dzieci znanstwie na przychodnie Piotrkowska 111 Gruda

Zagubione dokumenty

renkler Marja zagubiła paszport polski wyd. w Łodzi 7392-3

zaginęła książeczka wojenńska wydana przez P.K.U. m. Łodzi, na imię Telesfora Kierończyka

zaginęła karta rejestracyjna na wydana przez P.K.U. Łódź na imię Józefa Gajdowicza 7376-3

lazel Antonina zagubiła wyciąg z ksiąg stałej udności gm. Wadlew

Lokale i mieszkania

dstąpię mieszkanie 5 pokojowe, służbowe i wszelkie wygody, położone na pryncypalnej ulicy. Oferty sub, „Zaraz”. 7398-0

rzyjmę Panów na mieszkanie, Wiadomość Al. Kościuszki 11 m. 12,

Różne.

oszukuję współnika z kapitałem od 5 do 7 tys. zł. do dobrze prosperującego interesu oferty do Rozwoju pod „Interes”

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę iż otrzymałem na sezon wiosenny i letni, wielki wybór materiałów i żurnali. Zamówienia wykonuje z własnych i powierzonych materiałów, podług najnowszych mód, warunki przystępne Dyplomowany mistrz i nauczyciel kroju O. Gramens Łódź ul. Zielona 10 a 7380-1

CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duża 10 gr. ogłoszenia podzielenie na 3 kolumny, wry mając na 6 kolumn. Abonamentowa i inataryjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmowane do 10 godz. 1-iej po 1-iej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podrywka obowiązuje do czasu następnego ogłoszenia bez wyjątku. Redakcja, wznosząca ogłoszenia w Łodzi, w Piotrkowicach i w Zaleszczykach ul. Zamkowa 10 a w parafii 9. Zaleszczyki - 22-1.